



Sygn. akt III SK 36/04

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Najwyższy w składzie :

Dnia 19 stycznia 2005 r.

SSN Kazimierz Jaśkowski (przewodniczący)

SSN Roman Kuczyński

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

Protokolant Anna Gryźniewska

w sprawie z powództwa

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
o przedłużenie obowiązującej taryfy dla ciepła,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 19 stycznia 2005 r.,
kasacji strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie - Sąd
Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z dnia 11 czerwca 2003 r., sygn. akt XVII Ame 88/02,

oddala kasację i zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę
180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w Warszawie-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z dnia 11 czerwca 2003 r. oddalił odwołanie powoda -

od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 2 sierpnia 2002 r., odmawiającej zmiany decyzji z dnia 10 maja 2001 r., nr OKA-820/1883-A/8/2001/II/MG i decyzji z dnia 18 lipca 2001 r., nr OKA-820/1252-A/6/2001/III/MG oraz przedłużenia do dnia 30 września 2002 r. zatwierdzonych tymi decyzjami taryf dla ciepła. Powód twierdził, że decyzjami z 10 maja i 18 lipca 2001 r. zostały zatwierdzone taryfy dla ciepła dla jego poprzedników prawnych: Przedsiębiorstwa Energetycznego oraz

przy czym okres obowiązywania tych taryf został określony przez ustalenie okresu obowiązywania współczynników korekcyjnych, o których mowa w art. 23 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 30 czerwca 2002 r. - Prawo energetyczne. Były to decyzje ostateczne, które mogły być zmienione na podstawie art. 155 k.p.a., tyle że powód, w ocenie pozwanego, nie przedstawił okoliczności uzasadniających stwierdzenie przesłanek wymaganych do zastosowania tego przepisu. Ponadto powód złożył stosowny wniosek dopiero w dniu 21 czerwca 2002 r., a więc zaledwie na 9 dni przed końcowym terminem 30 czerwca 2002 r. obowiązywania współczynników korekcyjnych ustalonych decyzjami z 10 maja i 18 lipca 2001 r. W tym zakresie pozwany wskazywał, że zgodnie z treścią art. 47 ust. 4 Prawa energetycznego, taryfa może obowiązywać nie wcześniej niż po upływie 14 dni od dnia jej publikacji, a zatem niemożliwe byłoby dokonanie ewentualnej zmiany decyzji zatwierdzającej przedłużenie okresu obowiązywania taryfy dla ciepła przed końcem czerwca 2002 r. Skoro po tym terminie przestały obowiązywać dotychczasowe współczynniki korekcyjne, to nie można było dokonać przedłużenia okresu ich obowiązywania, a tym samym reaktywować taryf, gdyż powodowałoby to wydanie orzeczenia z mocą wsteczną, co byłoby niezgodne z prawem.

W odwołaniu od tej decyzji powód zarzucił naruszenie art. 7 i 9 k.p.a. przez niepodjęcie działań zmierzających do wyjaśnienia okoliczności faktycznych sprawy, wskutek czego doszło do naruszenia art. 155 k.p.a. i błędnego przyjęcia, że zmianom decyzji Prezesa URE z dnia 10 maja i 18 lipca 2001 r. sprzeciwiały się przepisy szczególne i nie przemawiał za nimi interes społeczny ani słuszny interes

strony. Ciężar ustalenia przesłanek stosowania art. 155 k.p.a. spoczywa na organie administracji prowadzącym postępowanie administracyjne, w którym obowiązuje zasada prawdy obiektywnej, wymuszająca podejmowanie wszelkich kroków niezbędnych do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy. Ponadto odwołujący się zarzucił błędną wykładnię art. 47 ust. 4 Prawa energetycznego - przez przyjęcie, że regulacja ta sprzeciwia się zmianie ostatecznej decyzji w nadzwyczajnej sytuacji, w której wygaśnięcie dotychczasowej taryfy uniemożliwiało prowadzenie mu działalności gospodarczej w dotychczasowym rozmiarze, narażało odbiorców na daleko idące utrudnienia lub zawieszanie dostaw ciepła, bądź zmianę jego dostawcy. Dodatkowo odwołujący zarzucił naruszenie art. 47 ust. 2 Prawa energetycznego przez wydanie zaskarżonej decyzji po upływie 30 dni, utrzymując także, iż wydłużenie okresu obowiązywania dotychczasowych taryf dla ciepła nie pociąga za sobą konieczności ponownej publikacji taryfy. Zdaniem odwołującego się zaskarżona decyzja nie zawierała wyczerpującego uzasadnienia faktycznego i prawnego (art. 107 § 3 k.p.a.).

Sąd Okręgowy-Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów oddalił odwołanie, argumentując, że art. 155 k.p.a. ma charakter wyjątkowy, gdyż burzy porządek prawny ustalony prawomocną decyzją administracyjną. To strona, która zmierza do zmiany prawomocnej decyzji, powinna wykazać okoliczności potwierdzające wypełnienie ustawowych przesłanek z art. 155 k.p.a. W konsekwencji Sąd ten uznał za bezpodstawne stanowisko odwołującego się, że to pozwany był zobowiązany do ustalenia z urzędu na podstawie art. 7 i 9 k.p.a., czy takie przesłanki wystąpiły. Twierdzenie, że za zmianą decyzji przemawia interes społeczny lub słuszny interes strony ma charakter ocenny i często ukierunkowany subiektywnym odczuciem strony. Uzależnione od woli strony wykazanie takich przesłanek określa granice postępowania administracyjnego, a organ administracji dokonuje oceny, czy taki wniosek jest zasadny i w tym zakresie ma obowiązek podejmowania z urzędu działań zmierzających do ustalenia stanu faktycznego. Tymczasem pozwany nie wskazał przesłanek z art. 155 k.p.a. uzasadniających zmianę decyzji w przedmiocie zatwierdzenia taryfy, gdyż dopiero w odwołaniu utrzymywał, że jej wygaśnięcie, wywołane brakiem zmiany prawomocnej decyzji, uniemożliwi mu

prowadzenie działalności gospodarczej, a także wywoła trudne do oszacowania straty społeczne. Przekreśla to zarzut naruszenia art. 107 § 3 k.p.a.

Dodatkowo, przesłanką zastosowania art. 155 k.p.a. jest potrzeba ochrony słusznego interesu strony, a zatem tylko takiego interesu, któremu można przypisać przymiot „słuszności” w związku z zaistnieniem nadzwyczajnych zdarzeń, których strona nie mogła przewidzieć zachowując należytą staranność. Oznacza to, że nie można mówić o słuszności interesu, jeżeli potrzeba zmiany ostatecznej decyzji wynika z przyczyn wywołanych niestarannym zachowaniem się strony lub jej świadomym zaniechaniem. Okoliczności rozpoznawanej sprawy nie wskazywały, aby istniały obiektywne i niedające się pokonać przesłanki, a w szczególności, że powód nie mógł złożyć wniosku o przedłużenie taryfy obowiązującej do 30 czerwca 2002 r. w terminie umożliwiającym jej zatwierdzenie i publikację przed tą datą. Zarzut, że skutkiem braku przedłużenia obowiązywania dotychczasowej taryfy będą trudne do oszacowania straty społeczne, nie jest równoznaczny z tym, że za taką zmianą przemawiał interes społeczny, skoro warunki stosowania taryfy określa art. 47 Prawa energetycznego. Ponadto taryfa, która obowiązywała w określonym czasie, nie musi odpowiadać warunkom w okresie późniejszym, a jej przedłużone obowiązywanie może łączyć się z koniecznością płacenia przez odbiorców cen na nieuzasadnionym poziomie. Utrata mocy obowiązującej taryfy nie musi sprzeciwiać się interesowi społecznemu nawet w sytuacji, gdy jej skutkiem może być zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez przedsiębiorstwo energetyczne, zwłaszcza że utrzymanie porządku prawnego i zasada niewzruszalności prawomocnych orzeczeń odpowiada interesowi społecznemu.

Ponadto przedłużenie okresu obowiązywania dotychczasowej taryfy podlega rygorom określonym w art. 47 Prawa energetycznego, gdyż w swojej istocie stanowi zatwierdzenie dotychczasowej taryfy na dalszy okres. Prawo energetyczne nie przewiduje uprawnienia Prezesa URE do wydawania w tym zakresie rozstrzygnięć tymczasowych, analogicznych do przyznanych przez art. 8 ust.2. Oznacza to, że organ ten może jedynie zatwierdzić dotychczasową taryfę do jej stosowania na dalszy okres w ramach kompetencji, trybu i przesłanek wynikających z art. 47 Prawa energetycznego. Z tych względów, zdaniem Sądu Okręgowego, nie jest konieczne, aby decyzja o przedłużeniu okresu obowiązywania dotychczasowej

taryfy musiała być wydana przed końcowym terminem jej obowiązywania, gdyż „wymóg taki nie wynika z treści prawa i nie przemawiają za tym żadne istotne względy. Wprawdzie przejściowy brak zatwierdzonej taryfy uniemożliwia przedsiębiorstwu energetycznemu pobieranie opłat, to jednak nic nie stoi na przeszkodzie aby w późniejszym czasie pobierał on opłaty na dotychczasowych zasadach”.

Niezależnie od powyższego, Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w chwili orzekania upłynął okres w jakim miałyby obowiązywać poprzednia taryfa, a zatem postępowanie administracyjne stałoby się bezprzedmiotowe. Uchylenie zaskarżonej decyzji, nawet gdyby odwołanie było hipotetycznie zasadne, byłoby niecelowe, gdyż postępowanie administracyjne podlegałoby umorzeniu.

W kasacji z dnia 14 sierpnia 2003 r. powód podniósł następujące zarzuty: 1/ błędnej wykładni art. 155 k.p.a. przez przyjęcie, że wyłącznie na nim ciążył obowiązek udowodnienia w toku postępowania przed Prezesem URE, że za zmianą prawomocnych decyzji przemawiały interes społeczny lub słuszny interes strony, a ich niewykazanie wykluczało dokonanie zmiany decyzji z 10 maja i 18 lipca 2001 r., 2/ błędnej wykładni art. 7 i 9 k.p.a., wskutek czego Sąd Okręgowy uznał, że „do Prezesa URE nie ma zastosowania ‘zasada prawdy obiektywnej’ i nie ciążył na nim obowiązek podjęcia w toku postępowania wszelkich niezbędnych kroków zmierzających do wyjaśnienia stanu faktycznego sprawy, a także obowiązek należytego i wyczerpującego informowania strony o okolicznościach faktycznych i prawnych, które miały wpływ na ustalenie praw i obowiązków będących przedmiotem postępowania administracyjnego, 3/ błędnej wykładni art. 107 § 3 k.p.a. przez przyjęcie, że zaskarżona decyzja zawierała wyczerpujące uzasadnienie faktyczne i prawne, 4/ błędnego zastosowania art. 47 ust. 4 Prawa energetycznego.

Na tych podstawach skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu-Sądowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów do ponownego rozpoznania i zasądzenia od strony przeciwnej kosztów sądowych postępowania kasacyjnego i wynagrodzenia pełnomocnika skarżącego według norm przepisanych.

Jako okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji wskazano następujące istotne zagadnienia prawne, wymagające rozstrzygnięcia z uwagi na niejednoznaczne brzmienie przepisów prawa, brak orzecznictwa sądów oraz jednoznacznych wypowiedzi doktryny: 1/ czy składając wniosek o zmianę prawomocnej decyzji w trybie art. 155 k.p.a. strona powinna go wyczerpująco uzasadnić i udowodnić, że takiej zmianie nie sprzeciwiają się przepisy szczególne, ale przemawia za tym interes społeczny lub słuszny interes strony, 2/ czy w braku wyczerpującego uzasadnienia wniosku o zmianę decyzji w trybie art. 155 k.p.a., organ administracyjny ma obowiązek podjąć wszelkie niezbędne kroki w celu dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego oraz załatwienia sprawy, mając na względzie interes społeczny i słuszny interes obywateli, czy też może poprzestać wyłącznie na stwierdzeniu, że wnioskodawca nie przedstawił stosownego uzasadnienia, 3/ czy zamieszczenie w uzasadnieniu decyzji zdania, z którego wynika, że strona wnioskująca o zmianę decyzji nie przedstawiła okoliczności uzasadniających wniosek, czyni zadość uzasadnieniu decyzji administracyjnej (art. 107 § 3 k.p.a.), 4/ czy w przypadku zmiany decyzji Prezesa URE w przedmiocie zatwierdzenia taryfy, polegającej na wydłużeniu terminu stosowania współczynników korekcyjnych, powinien znaleźć zastosowanie art. 47 ust. 4 Prawa energetycznego, który uzależnia możliwość stosowania zatwierdzonej taryfy od daty jej ogłoszenia, 5/ czy na skutek upływu terminu, wskazanego we wniosku o zmianę prawomocnej decyzji taryfowej, dalsze postępowanie w przedmiocie przedłużenia okresu obowiązywania dotychczasowej taryfy staje się bezprzedmiotowe.

W ocenie skarżącego - w postępowaniu administracyjnym obowiązuje zasada prawdy obiektywnej, która wymusza na organie administracji podejmowanie wszelkich działań także z urzędu w celu ustalenia stanu faktycznego sprawy (art. 7 i 9 k.p.a.), a także oceny, czy w konkretnej sprawie występują racje społeczne lub słuszny interes strony, które uzasadniają dokonanie zmiany ostatecznej decyzji administracyjnej. Tymczasem Prezes URE nie podjął żadnych kroków w celu wyjaśnienia, czy w rozpoznawanej sprawie zachodziły przesłanki przewidziane w art. 155 k.p.a. Ponadto w judykaturze administracyjnosądowej istnieją rozbieżności w kwestii rozkładu ciężaru dowodów w postępowaniu administracyjnym. Przeważa

stanowisko, że przerzuceniu ciężaru dowodów na stronę postępowania administracyjnego, z powołaniem się na odpowiednie stosowanie art. 6 k.c., nie znajduje oparcia w naczelnym zasadach postępowania administracyjnego, a w szczególności w zasadzie praworządności (art. 6 k.p.a.) oraz w zasadzie dochodzenia do prawdy obiektywnej (art. 7 k.p.a.), chociaż wyrażany bywa też pogląd, że zasada dochodzenia do prawdy obiektywnej nie jest regulatorem rozkładu ciężaru dowodów.

Skarżący utrzymywał, że dochował zasad staranności składając w dniu 6 maja 2002 r. wniosek o zatwierdzenie „nowej” taryfy, a dopiero gdy wskutek działań Prezesa URE stało się pewne, że decyzja taka może zapaść dopiero po upływie ważności dotychczasowej taryfy, wystąpił o jej przedłużenie. Ponadto potencjalna groźba zaprzestania działalności gospodarczej przez powoda mogła wpłynąć na daleko idące utrudnienia związane z zawieszeniem lub zaprzestaniem dostaw ciepła dla różnych odbiorców, co wskazywało na istnienie interesu społecznego jako przesłanki wnioskowanej zmiany decyzji w przedmiocie przedłużenia okresu obowiązywania dotychczasowej taryfy dla ciepła (art. 155 k.p.a.). Odmowna decyzja nie zawierała należytego uzasadnienia (art. 107 § 3 k.p.a.). Zdaniem skarżącego, przedłużenie obowiązywania dotychczasowej taryfy na dalszy okres jest „w istocie zatwierdzeniem tej taryfy na ten czas”. Ustawowe określenie taryfy (art. 3 pkt 17 Prawa energetycznego) wskazuje, że okres jej obowiązywania nie stanowi elementu składowego taryfy, zatem wydanie decyzji zmieniającej okres jej obowiązywania taryfy nie pociąga za sobą obowiązku „ponownej publikacji tej taryfy” w rozumieniu art. 47 ust. 3 pkt 2 w związku z art. 47 ust. 4 Prawa energetycznego. Bezzasadne było także końcowe stanowisko Sądu Okręgowego, że upływ wnioskowanego terminu przedłużenia obowiązywania dotychczasowej taryfy w toku postępowania sądowego powodował „bezprzedmiotowość” orzekania w sprawie, czemu przeczą praktyki samego Prezesa URE, który wydaje decyzje zmieniające po upływie okresu obowiązywania dotychczasowych taryf.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

zarzuty kasacji są nieuzasadnione. Dopuszczalna na zasadzie wyjątku od reguły trwałości ostatecznej decyzji administracyjnej możliwość jej zmiany na podstawie art. 155 k.p.a. wymaga zaistnienia kodeksowych przesłanek przewidzianych w tym

przepisie, tj. stwierdzenia, że dokonaniu takiej zmiany nie sprzeciwiają się przepisy szczególne, a za jej dokonaniem przemawia interes społeczny lub słuszny interes strony. Analizowana regulacja nie wskazuje wprost podmiotu, który może inicjować wszczęcie procedury prowadzącej do zmiany ostatecznej decyzji administracyjnej, której skuteczne przeprowadzenie wymaga uzyskania zgody strony, czyli każdego, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy to postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek (art. 28 k.p.a.), a ponadto stwierdzenia ustawowych przesłanek umożliwiających dokonanie takiej zmiany. Oznacza to, że analizowaną procedurę zmiany ostatecznej decyzji wszczynają się na ogólnych zasadach, tj. na żądanie (wniosek) strony lub z urzędu (art. 61 § 1 i 2 k.p.a.). Jeżeli następuje to z urzędu, to jest oczywiste, że na organie administracji, jako organie inicjującym procedurę z art. 155 k.p.a., spoczywa obowiązek stwierdzenia wystąpienia kodeksowych przesłanek umożliwiających zmianę ostatecznej decyzji administracyjnej, za zgodą strony. Jeżeli natomiast, tak jak w rozpoznawanej sprawie, wniosek pochodzi od strony, to ona powinna wskazywać kodeksowe przesłanki warunkujące wnioskowaną zmianę ostatecznej decyzji administracyjnej, a także powoływać argumenty świadczące o zaistnieniu tych kodeksowych warunków, które nie sprzeciwiają się, ale uzasadniają wyeliminowanie z obrotu prawnego lub zmianę ostatecznej decyzji administracyjnej.

Tymczasem wniosek strony z dnia 18 czerwca 2002 r. „o przedłużenie terminu ważności Taryfy dla ciepła w związku z brakiem możliwości rozpatrzenia wniosku o zatwierdzenie ustalonej Taryfy dla ciepła, w terminie określonym w ustawie Prawo energetyczne”, nie tylko nie wskazywał żadnej konkretnej podstawy prawnej złożonego wniosku, w tym w ogóle nie odwoływał się do art. 155 k.p.a., ale także nie zawierał argumentów wskazujących, że wypełnione zostały przesłanki prawne uruchomienia tej wyjątkowej procedury zmiany ostatecznej decyzji administracyjnej. Stwierdzenie kodeksowych przesłanek warunkujących zmianę ostatecznej decyzji w administracyjnej na wniosek strony należy do organu administracji, który wszakże nie działa w faktycznej i administracyjnoprawnej „próżni” i nie ma obowiązku domyślenia się za stronę lub jej wyręczenia w podaniu podstawy prawnej wnioskowanej zmiany oraz wskazaniu okoliczności i argumentów, które mogą przemawiać za uwzględnieniem zgłoszonego żądania.

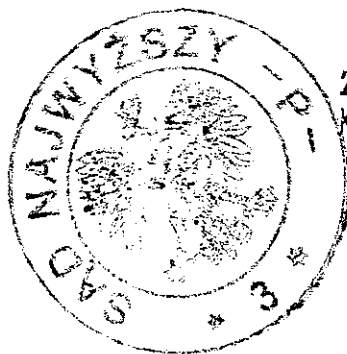
Nie podważa takiej oceny dyrektywa wynikająca z art. 7 k.p.a., która zobowiązuje organ administracji do podejmowania wszelkich niezbędnych kroków do dokładnego ustalenia stanu faktycznego. Normatywne oddziaływanie tej dyrektywy już *prima facie* ma bezwarunkowe odniesienie do postępowań wszczynanych po raz pierwszy (od początku), ale warunkowe w stosunku do nadzwyczajnych postępowań zmierzających do uchylenia lub zmiany ostatecznej decyzji administracyjnej. Organ administracji nie ma obowiązku zastępowania strony wnioskującej o uruchomienie nadzwyczajnej procedury zmiany ostatecznej decyzji administracyjnej we wskazaniu podstawy prawnej, okoliczności faktycznych i przesłanek prawnych, zwłaszcza w sytuacji gdy dopiero Prezes URE zidentyfikował wniosek powoda jako zmierzający do zmiany ostatecznych decyzji administracyjnych, który prawidłowo i negatywnie weryfikował na gruncie art. 155 k.p.a. Wadw tego wniosku nie dawały temu organowi szans na podjęcie pozytywnej decyzji o przedłużeniu obowiązującej taryfy na wniosek, któremu bieg został nadany już po upływie okresu jej obowiązywania. Wykluczało to możliwość „reaktywowania” taryf energetycznych, które wygasły z upływem rocznego okresu ich obowiązywania. Z tych samych przyczyn bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 9 k.p.a. Powyższe oznacza, że dyrektywy wyrażone w art. 7 i 9 k.p.a. nie zwalniają strony wnioskującej o zmianę ostatecznej decyzji administracyjnej od wskazania podstawy prawnej oraz kodeksowych przesłanek warunkujących dokonanie takiej zmiany (art. 155 k.p.a.), a także od inicjatywy i obowiązku przedstawienia okoliczności faktycznych oraz argumentów, które nie sprzeciwiają się, ale uzasadniają wyeliminowanie z obrotu prawnego lub zmianę ostatecznej decyzji administracyjnej ze względu na interes społeczny lub słuszny interes strony.

W świetle powyższych konstatacji Sąd Najwyższy uznał za chybiony zarzut naruszenia art. 107 § 3 k.p.a., ponieważ z uzasadnienia negatywnej decyzji Prezesa URE wystarczająco wynikało, że organ ten prawidłowo uzasadnił odmowę zmiany ostatecznej decyzji o zatwierdzeniu taryfy dla ciepła, obowiązującej w ściśle określonym okresie, na dalszy okres jej obowiązywania. Nie ma żadnego uzasadnienia twierdzenie skarżącego, jakoby wniosek o przedłużenie na dalszy okres taryfy dla ciepła mógł być kwalifikowany jako rodzaj modyfikacji

dotychczasowej taryfy „na ten czas”. Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów trafnie wywiódł, że wniosek o przedłużenie okresu obowiązywania taryfy dla ciepła w istocie rzeczy dotyczył zatwierdzenia nowej taryfy (choć wyliczanej w oparciu o dotychczasowe współczynniki korekcyjne), na nowy, bo dalszy okres obowiązywania przypadający po upływie okresu obowiązywania dotychczasowej taryfy, wcześniej zatwierdzonej ostatecznymi decyzjami do stosowania (obowiązywania) na okres zamknięty do dnia 30 czerwca 2002 r. Wniosek taki poddaje się rygorom określonych w art. 47 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. - Prawo energetyczne (jednolity tekst: Dz. U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1504 ze zm.). Równocześnie z brzmienia tego przepisu nie można było przypisywać Sądowi Okręgowemu radykalnej konkluzji, której Sąd ten nie wypowiedział, jakoby regulacja ta wykluczała lub sprzeciwiała się rozpoznaniu wniosku o przedłużenie okresu obowiązywania taryfy w przypadku wystąpienia przesłanek zmiany decyzji taryfowych w trybie art. 155 k.p.a., a także wówczas gdy następuje zatwierdzenie takiej samej taryfy, jak dotychczasowa, do jej stosowania na dalszy okres na warunkach określonych dla zatwierdzania kolejnej taryfy na nowy okres taryfowy. Sąd ten wyraźnie bowiem wskazywał, że nie jest konieczne, aby decyzja o przedłużeniu okresu obowiązywania taryfy musiała być wydana w takim czasie, by mogła być opublikowana i wejść w życie przed poprzednim końcowym terminem jej obowiązywania, a zatem nie podzielił w tym zakresie stanowiska Prezesa URE zawartego w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Takie trafne stanowisko Sądu Okręgowego nie koresponduje jedynie z końcową częścią uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w którym Sąd ten uznał, że jakoby „wobec upływu czasu, w jakim miałyby obowiązywać poprzednia taryfa, postępowanie administracyjne stałoby się bezprzedmiotowe (...) i musiałoby zostać umorzony”. Tymczasem wydanie wyroku nie staje się wówczas zbędne lub niedopuszczalne (art. 355 § 1 k.p.c.), nie tylko ze względu na długość trwających postępowań sądowych w sprawie z odwołania od decyzji Prezesa URE, które z reguły wykraczają poza - co do zasady - roczne - okresy obowiązywania dotychczasowych, w tym zaskarżanych taryf energetycznych. W szczególności trafnie skarżący podniósł, że pozytywny wynik takich postępowań może mieć znaczenie dla oceny zasadności roszczeń kierowanych przeciwko przedsiębiorcy energetycznemu przez jego indywidualnych

kontrahentów. Wszystko to pozostawało jednak bez wpływu na negatywne zweryfikowanie wniosku powoda, który nie powołał się na art. 155 k.p.a. jako podstawę wniosku o przedłużenie obowiązywania wynikających z ostatecznej decyzji administracyjnej „dotychczasowych” taryf dla ciepła, ani nie wskazywał okoliczności uzasadniających jej dokonanie.

W związku z powyższym, Sąd Najwyższy oddalił niemającą usprawiedliwionych podstaw kasację w zgodzie z art. 393¹² k.p.c., orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 98 k.p.c.



Za zgodność z oryginałem
Kierownik Sekretariatu Wydziału